



Najbardziej imponująco wyglądała robota na skarpie przy ul. Partyzantów.

Wrześniowa niedziela w mieście i powiecie

CZYN manifestacją jedności i siły Partii

Mimo deszczu od wczesnych godzin rannych na ulicach i placach miast zawrzała praca. Ostatnia niedziela września — dzień Czynu Partyjnego — zmobilizowała w mieście i powiecie przeszło piętnastotysieczną rzeszę członków Partii oraz przeszło dwa tysiące bezpartyjnych do solidarnej pracy społecznej. W samym mieście Czyn Partyjny realizowany był na 60 obiektach użytku publicznego.

Nivelowano pobocza, czyszczono drogi i skarpy, pokrywano znielowane powierzchnie tłuczniami i żwirem. Położono kilkadziesiąt metrów chodników na ulicach, usunięto stare krawężniki. Ludzie pracowali sprawnie i szybko, z humo-

rem i z dumą, że robią dużo i dobrze. Ubrani w kalosze i nieprzemakalne kurtki, niewiele sobie robili ze złej pogody.

Trzeba przyznać, że jeszcze w sobotę niepokoił nas czy wszystko wypadnie dobrze. I że to każdy z nas ma własnych nie-dobrych doświadczeń ze źle zorganizowanych akcji społecznych, zmarnowanych godzin. Tym razem opinia publiczna była zgodna — praca na wszystkich punktach była zorganizowana dobrze. Sprzętu nie brakowało, ludzie byli rozmieszczeni właściwie, spychacze do usuwania gruzu i ziemi przyjechały na czas, a ciężarówki woziły materiał nawierzchniowy, kiedy było trzeba.

Czuliśmy, że pracujemy sensownie i składnie, że z naszej pracy jest autentyczny pożytek dla miasta, że odpowiednie placówki miejskie nie poradziłyby sobie same z ogromem robót, które zostały wykonane.

Nawet najbardziej pobieżny popołudniowy rajd przez miasto dawał jedno zasadnicze wrażenie: ileż tu się zmieniło! Przy ulicy Wyzwolenia wyrosły nowe wiaty na przystankach, skrzyżowanie ulic Piastowskiej, Sobieskiego i Emilii Plater stało się pięknym skwerem, na którym pewnie za

(DOKONCZENIE NA STR. 6)

Wysokie odznaczenia dla najlepszych

BUDOWLANI obchodzili swoje święto

PO RAZ PIERWSZY W TYM ROKU „DZIEŃ BUDOWLANYCH” OBCHODZONY BYŁ W MIESIĄCU WRZESNIU. W TYM OKRESIE PRZYPADŁA RÓWNIEŻ 80-ROČZNICA ZAŁOŻENIA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO BUDOWLANYCH. WŁADZE ZWIĄZKOWE POSTANOWIŁY POŁĄCZYĆ ZWIĄZANE Z TYM WYDARZENIEM OBCHODY Z DNIEM BUDOWLANYCH I NADAĆ ŚWIĘTU BUDOWLANYCH ODPOWIEDNIO UROCZYSTĄ RANGĘ.

W Bielsku-Białej odbyła się uroczysta akademicka w Kombinacie Budownictwa Ogólnego „Beskid”, na którą przybyli ordo dujący pracownicy Kombinatu, aktywni społecznie przedsiębiorstwa oraz zaproszeni goście. W imieniu władz administracyjnych miasta i powiatu przemówił do budowlanych przewodniczący Prez. PRN, mgr Mieczysław Blachura. Referat okolicznościowy wygłosił zastępca do spraw ekonomicznych, mgr Stanisław Kedzierski.

Kombinat Budownictwa Ogólnego „Be-

skid” należy do najprężniejszych ośrodków budowlanych w naszym województwie. W okresie 28 lat działalności załoga tego przedsiębiorstwa zbudowała około 5,5 mln m sześć. budynków mieszkalnych, szkół, szpitali, obiektów usługowych i gospodarczych w różnych miejscowościach województwa katowickiego. Gdyby skoncentrować wszystkie te budowle w jednym miejscu, powstałoby około 250-tysięczne miasto wraz z całym zapleczem usługowym, szkołami, szpitalami, a nawet zakładami pracy. (Dokończenie na str. 2)



Przewodniczący Prezydium PRN dekoruje Krzyżem Kawalerskim pracownika Kombinatu, tow. Kućkę.

Otwarcie nowego sezonu kulturalnego w Domu Muzyki

„CYRULIK SEWILSKI”

W tym samym dniu, w którym odbędzie się „Sejmik kulturalny” — zgromadzenie działaczy kultury i oświaty z naszego terenu — zorganizowany przez Wydział Kultury Prez. MRN — Dom Muzyki otworzy oficjalnie nowy sezon kulturalny 73/74.

11 października o godz. 19.00 na scenie DM Państwowa Opera Śląska w Bytomiu wystawi, zawsze chętnie ogladaną, operę komijną w dwóch aktach „Cyrulik sewilski” Rossiniego. Orkiestrą dyrygować będzie Z. Wężyński. Inscenizacja i reżyseria S. Zerdzickiego, scenografię opracował T. Gryglewski.

Bilety nabywać można w „Orbisie” i w kasie Domu Muzyki, tel. 287-38.

(Jal)

W niedzielę pracuje młodzież

Po pracowitej niedzielnej członków Partii, 27 bieżącego miesiąca do pracy przystąpią członkowie Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. 7 tysięcy młodzieży zrzeszonej w tej organizacji weźmie udział w pracach na terenie Bielska-Białej. Młodzi ludzie pracować będą bardzo ofiarnie, a w zakres

ich czynności wchodzić będą prace drogowe i porządkowe. Część z nich pracować będzie przy porządkowaniu miasta, a druga część przy swoich zakładach pracy. Młodzi członkowie federacji obiecują, że efekty ich pracy będą również tak imponujące, jak praca starszych obywateli tydzień temu. (wys)

W środę inauguracja roku akademickiego

Zajęcia na Bielskiej Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej rozpoczęły się już w ubiegłym poniedziałek, uroczystość inauguracji roku akademickiego 1973/74 odbędzie się jednak dopiero w środę, dnia 10 października o godzinie 12.00 w auli uczelni przy ul. Findera 32.

Będzie to inauguracja szczególna, ponieważ obok tradycyjnej immatrykulacji odbędzie się także wręczenie dyplomów pierwszym absolwentom Filii.

(m)

ROK XVIII

NAKŁAD: 40.713 egz.

CENA 1 ZŁ.



KRONIKA BESKIDZKA

NR 40 (880)

BIELSKO-BIAŁA

6—12. X. 1973 R.

Zmiany godzin rozpoczęcia pracy - dla wygody pracowników

BĘDZIEMY JEŹDZIĆ WYGODNIEJ

NIE, NIE BYŁ TO WYMYŚŁ ANI MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACJI, ANI PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, ANI ZŁOSLIWYCH JEDNOSTEK, Z KTÓREJSZ YCH INSTYTUCJI. BYŁA TO PO PROSTU KONIECZNOŚĆ, IM PRZEDZIE WPROWADZONA W ŻYCIĘ, TYM SKUTECZNIEJ LIKWIDUJĄCA BRAKI MIEJSKIEJ KOMUNIKACJI.

Bielsko-Biała jest jednym z najsilniej rozwijających się miast w naszym kraju. Prężnie rozwijająca się gospodarka miasta powoduje równocześnie rozwój infrastruktury. Nie więc dziwnego, że na Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji ciąży szczególna odpowiedzialność dostarczenia miastu odpowiedniego taboru komunikacyjnego. W związku z tym uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z dnia 28 maja bieżącego roku różnicowała godzin rozpoczęcia pracy w zakładach produkcyjnych naszego miasta. Uchwała miała zapewnić każdemu z nas w miarę wygodny i szybki dojazd do pracy. Ta decyzja spowodowana była szczególnymi kłopotami pasażerów, korzystających z czerwonych autobusów, dowo-

zających ludzi do pracy. Były okresy, w których autobusy pekały w szwach, a pasażerowie pekały ze złości. Tłok był istotnie bardzo duży. Były więc powody do utyskiwań tak pasażerów, jak również samych kierowców.

W opracowywaniu wyżej przytoczonej uchwały opierano się na przykładach Łodzi i Warszawy, gdzie problem ten rozwiązano podobnie. Godziny rozpoczęcia pracy w Warszawie wahają się między 5.00 a 1.00, a w Łodzi między 5.00 a 8.00. U nas w grę wchodziły w pierwszym rzędzie te zakłady, które pracują na jedną zmianę, ponieważ nie wprowadza to dodatkowych komplikacji w pracy zakładów. Przesunięcie godzin rozpoczęcia nauki przez bielskie szkoły było

uzgodnione z Inspektora-

tem Oświaty. Na mocy tej uchwały jeden zakład w naszym mieście rozpoczął pracę o godzinie 6.30, jeden o 7.30, cztery zakłady o godzinie 8.00, a 85 o 8.00. Dotychczas zakłady te rozpoczynały pracę w większych od godzin 7.00, która stanowiła godzinę występowania największego szczytu przewozowego. Godziny rozpoczęcia nauki przez szkoły zawodowe zmienione zostały na 6.30 i na 7.30.

Zakładano, że zróżnicowanie godzin rozpoczęcia pracy obejmie 8 tysięcy osób, natomiast zróżnicowanie godzin rozpoczęcia nauki obejmie około 7 tysięcy uczniów. Stanowiło to ogółem około 15 tysięcy osób, z czego ze środków komunikacji korzysta około 30 do 60 procent.

Niestety, nie każdy rozumiał konieczność podjęcia takiej decyzji. Nie wspominając już o niezadowolonych jednostkach, zakłady pracy i instytucje nie chciały dostosować się do zarządzenia. Przeprowadzone kontrole wykazały, że 24 zakłady pracy spośród 91 objętych uchwałą nie zmieniły swoich godzin rozpoczęcia pracy. Tak więc, niezrozumienie intencji władz miejskich spowodowało dalsze komplikacje w przewozie pasażerów. Z drugiej strony, w wyniku poczynionych obserwacji oraz opinii wielu pasażerów sytuacja przewozowa w

godzinach szczytów uległa znacznej poprawie. I będzie ulegała dalszej, jeżeli zrozumiałyszy intencje władz miejskich, mieszkańcy Bielska-Białej dojeżdżający do pracy zastosują się do decyzji, której pełna i konsekwentna realizacja przez wszystkie jednostki przyczyniłaby się niewątpliwie do dalszego rozładowania szczytów przewozowych, tym bardziej, że w okresie zimowym kwestia przewozu pasażerów będzie szczególnie niewłaściwym punktem dobrego i właściwego funkcjonowania gospodarki miejskiej (wys)



Berliety przyjeły się w naszym mieście. Są one niezastąpione w ruchu ulicznym.

W protokołach znajduje się właśnie ta opowieść, jaką z kończącymi skrotami przytoczyłem w tym felietonie. Brak tylko pointy. Moim zdaniem powini-
na ono brzmieć następująco: nawet zamiast starego
samochodu — nie k u p u j k i o b y. Ona przedzj z o-
sławi cię na pustej szosie... (TAP)

WOKANDY SĄDOWEJ SYGNAŁ OSTRZEGAWCZY

Sąd Powiatowy w Bielsku-Białej pod przewodnictwem mgra Andrzeja Krama zajął ostatecznie dość precedensowe stanowisko, rozpatrując sprawę tragicznego wypadku drogowego, w którym poniósł śmierć 10-letni A. B. — mieszkaniec Wapienicy. Sprawca wypadku, 19-letni Eugeniusz Szczypka, zamieszkały w Pruchnej 186, nie zachował należytej ostrożności i potrącił chłopca na oznakowanym przejściu dla pieszych. Analiza krwi wykazała, że nie spożywał on tego dnia alkoholu. Odpadał więc zarzut najpoważniejszy, zarzut umożliwiający Sądowi wydanie wyroku adekwatnego do szkody, jaką poniosło społeczeństwo. Pozostało okoliczności wypadku przemawiały jednak za tym, aby sprawca poniósł wyjątkowo surową karę. Sąd przyjął więc w tej sprawie kilka okoliczności obciążających. Eugeniusz S., prowadząc 24 maja 1973 samochód osobowy marki FIAT 125p, stanowiący jego własność, zlekceważył kilka ostrzegawczych znaków drogowych i usiłował sforsować cztery przejścia dla pieszych z szybkością ok. 70—80 km na godzinę. Na jednym z przejść przygotowywał się do przekroczenia jezdni 10-letni A. B. Chłopiec zachowywał się prawidłowo: sprawdził, że z lewej strony, a więc od strony Bielska-Białej, zbliża się samochód, przepuścił ten pojazd, i wkroczył na jezdnię sądząc, że Fiat nadjeżdżający od strony Cieszyńska, znajduje się jeszcze w dostatecznej odległości od przejścia. Nie przewidział jednak, że Eugeniusz Szczypka rozwija nadmierną szybkość...

Śmierć o z n a k o w a n y m przejściu dla pieszych — obciąża zawsze kierowcę. Stopień tej winy może być jednak różny. Nagromadzenie złej woli w wypadku Eugeniusza S. osiągnęło jednak swe apogeum. Sprawca wypadku był z zawodu... mechanikiem samochodowym. Samochód był jego własnością. Eugeniuszowi S. zabrakło jednak minimum poczucia odpowiedzialności: wyjechał samochodem, w którym działał tylko hamulec jednego koła! Prokurator, występując z wnioskiem o surowy wymiar kary, zadał słuszne pytanie: czy można mieć gwarancję, że człowiek o tak niskim poczuciu odpowiedzialności, wykonuje uczciwie swój odpowiedzialny zawód? I choć nie ustalono bezpośredniego związku pomiędzy niesprawnością hamulców a śmiercią chłopca — sprawa już a priori wykazała swój lekceważący stosunek do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Jeśli można by rutyną (ale skąd rutyną u 19-letniego kierowcy?) usprawiedliwić nadmierną szybkość samochodu — to jak wytłumaczyć fakt, że Eugeniusz Szczypka nie zastosował się do znaków ostrzegawczych, którymi wjazd do Wapienicy jest dosłownie naszpikowany? Jest pomiędzy tymi znakami również jeden, bardzo wymowny i zobowiązujący: UWAGA — SZKOŁA! Ale nawet świadomość tego, że w każdej chwili, nawet poza przejściem, może wtargnąć na jezdnię dziecko z pobliskiej szkoły, nie skłoniła oskarżonego do zmniejszenia niebezpiecznej szybkości. A wiedział przecież, że na hamulce liczyć nie może...

Ujawniając te fakty, Sąd Powiatowy uznał je za okoliczności obciążające oskarżonego i przychylając się do wniosku prokuratora skazał Eugeniusza SZCZYPKĘ na karę 5 lat pozbawienia wolności pozbawiając oskarżonego równocześnie prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

Wyrok — jeszcze nieprawomocny — jest z pewnością wyrokiem precedensowym. Utało się mianowicie szkodliwe przekonanie, że tylko stan nietrzeźwości dyskwalifikuje moralnie kierowcę wobec rzeczników wymiaru sprawiedliwości, że przesłana drogowe, popelnione „na trzeźwo” można zawsze wytłumaczyć „obiektywnymi przyczynami” przelewając, najczęstszą przy pomocy obrońców, znaczną część własnej winy na osoby poszkodowane. Werdykt Sądu Powiatowego w Bielsku-Białej przywoła do porządku zwolenników tej teorii. Tragedia człowieka, który stał się zabójcą z przypadku, dramat rodziny, która utraciła dziecko, świadomość o b u stron, że nie stało się to w pijackim szale, lecz w wyniku pobłażliwości dotychczas traktowanej lekkomyślności — to wszystko brzmi jak sygnał ostrzegawczy, którego nie sposób zlekceważyć tak, jak lekceważył się niestety jeszcze zbyt często ostrzegawcze znaki drogowe... (TAP)

Honorowe wyróżnienia dla pracowników miejskich przedsiębiorstw komunalnych

Księga ludzi dobrej roboty — o t w a r t a !

Te dwie sprawy wiążą się z sobą w sposób nierozdzielny: Miejskie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, odpowiadając na apel Sekretariatu KC PZPR, zadeklarowały do banku „30 miliardów” dodatkową produkcję i usługi wartości ok. 8,5 mln złotych! Bez osobistego zaangażowania każdego pracownika, bez ofiarności załóg, pracujących w wyjątkowo trudnych warunkach — realizacja tych zobowiązań byłaby co najmniej problematyczna. Nie wolno zapominać, że miasto przeżywa trudny okres, nasila się kryzys komunikacyjny, śmiało zamierzenia inwestycyjne wymagają często prowadzenia równie śmia-

W KSIĘDZE LUDZI DOBREJ ROBOTY znalazło się pierwszych dwadzieścia nazwisk. 20 pracowników gospodarki komunalnej otrzymało z rąk przewodniczącego Prezydium MRN, mgr Antoniego Kobieli pamiątkowe portrety i dyplomy uznania. Z wyrazami głębokiego szacunku — dla ludzi, którzy dali przykład wzorowej pracy, zaangażowania i postawy politycznej. W tych słowach mieści się cały sens inicjatywy, która stanie się wkrótce piękną i pożyteczną tradycją we wszystkich środowiskach Bielskiego Okręgu Przemysłowego.

— Chodzi o to, abyście w dalszym ciągu byli przykładem ofiarności i zaangażowania, aby od was, rzetelnego stosunku do pracy uczyli się ludzie młodzi, abyście byli prekursorami dobrej roboty, jako tradycji i obowiązku obywatelskiego — powiedział do zebranych mgr Antoni Kobiela kończąc swe krótkie wystąpienie stwierdzeniem: — Chciałbym ponadto, aby galeria ludzi dobrej roboty była tak bogata, aby na

wasze portrety zabrakło miejsca na ścianach Prezydium...

Spotkanie ubiegło w serdecznej atmosferze. Potem, wyróżnieni pracownicy miejskich przedsiębiorstw gospodarki komunalnej powrócili do swych codziennych obowiązków. W KSIĘDZE LUDZI DOBREJ ROBOTY — pozostali na zawsze ich nazwiska: Jan SIKORA, mistrz brygady remontowej MPO, Andrzej FABIA — mechanik samochodowy MPO, Karol OLEARCZYK i Antoni MARSZALEK — członkowie Miejskiej Komendy Straży Pożarnej, Kazimierz ŚWIERCZEK — kierowca MPK, Józef MAJ-KUCIŃSKI — rzemieślnik MPK, Wacław KOZŁOWSKI — konserwator MZBM, Edmund BAUMGART — stolarz MZBM, Małgorzata SZATAN — brygadzistka pralni miejskiej, Gabriel GORCZYŃSKI — inżynier geodeta, Józef SEWILSKI — brygadzysta robót drogowych MZUM, Aleksander KRUTAK — operator sprzętu ciężkiego MZUM, Agata GORAK — robotnica drogowa MZUM, Antonina RUS — pokojowa w hotelu Beskid, Walenty

lej polityki gospodarczej. Odbija się to ujemnie na działalności przedsiębiorstw gospodarki komunalnej: jeśli mimo tych kłopotów załogi nie tylko realizują podjęte zobowiązania — lecz nawet podejmują dalsze deklarując dla uczczenia zbliżającej się Krajowej Konferencji Partyjnej dodatkowe 4 miliony do banku „30 miliardów” — nie sposób skwitować tego faktu laurką w miejsceowej prasie. Władze miejskie postanowiły więc zainaugurować nową, piękną tradycję przyznając pierwsze honorowe wyróżnienia „ludzi dobrej roboty” zasłużonym pracownikom miejskich przedsiębiorstw komunalnych.

BORTNIK — kierownik wydziału przemysłu, usług i handlu, Piotr GIERASINSKI — kierownik wydziału gospodarki przestrzennej, Barbara GOTKOWSKA — główny księgowy Wydziału Oświaty, Irena MACURA — kierowniczka salonu pralniczego w osiedlu ZOR VII, Stefan BACHOWSKI — rzemieślnik MPWodKan.

(TAP)



Janina Czerwonogrocka (pierwsza z lewej) objaśnia Platerówkom z Westerplatte obsługę tankietki. Zdjęcie wykonano podczas spotkania kombatanek w Warszawie.

„30 LAT LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO”

RADIOTELEGRAFISTKA Z PEPEŚZĄ

W niewielkim drewnianym domku przy ul. Bystrzańskiej mieszkają od kilku lat Janina i Ludwik Czerwonogrocy. Przez dwadzieścia lat zmieniali często miejsce zamieszkania, odwiedzili wiele miast w Polsce, aby wreszcie na stałe osiedlić się u stóp Beskidów.

Paul Janina jest zaskoczona naszą wizytą. Kto też może jeszcze pamiętać, że tak jak wiele jej rówieśnic, „wojowała” trzydzieści lat temu? To już tak dawno, w pamięci zaclerają się powoli fakty i wydarzenia tej najokrutniejszej z wojen. Pamiątki, zdjęcia, dokumenty, piętnaście bojowych odznaczeń polskich i radzieckich pozostało jednak.

Janina Czerwonogrocka urodziła się w Monastaryskach. Ojciec — stary polski komunista, przez wiele lat ukrywał się. Władomość o wojnie zastała całą rodzinę na Syberii. W Uzbekistanie poznała pani Janina swego przyszłego męża.

W Europie szaleje już hitlerowska pożoga. Pod czas ucieczki małżonkowie gubią się, a ich drogi rozchodzą się na wiele lat. Ich losy waży się będą od tej chwili na dwóch różnych frontach. Pan Ludwik przedostaje się na Zachód. Bierze udział w końcowych dniach walk pod Tobrukiem. Trafia do Anglii i do końca wojny służy w Samodzielnej Polskiej Brygadzie Spadochronowej. Uczestniczy w wielu zrzutach, między innymi pod Arnhem, kilkakrotnie ranny kończy wojnę poważnie kontuzjowany.

Na terenach radzieckich organizuje się Ludowe Wojsko Polskie. Pani Janina pozostała sama, nie ma nic do stracenia. W drelichowej nluzie, w niemiarnych spodniach z pepeszą na ramieniu składa żołnierska przysięga.

— Wielkim przeżyciem, mówi, była dla mnie pierwsza warta. Wspólnie z kilkoma koleżankami pełniłam służbę na skraju lasu. Stacjonowała tu nasza jednostka. W pewnej chwili w krzakach coś zaszleściło. Kto idzie! Cisza. Stać, kto idzie! Hasło! I tym razem wezwanie pozostało bez odpowiedzi. Posypały się strzały. W jednostce ogłoszono alarm. Zrobiła się taka urwawa, że trudno opisać. Jak się później okazało, sprawcą całego incydentu był... niedźwiedź. Nas odwołało z warty, a ironiczne uśmiešky towarzyszyły nam jeszcze długo.

Początki były ciężkie, nim przyszło stoczyć pierwszy bój, przeżyć trzeba było wiele trudnych chwil. Po kilkutygodniowym szkoleniu pani Janina trafia jako radiotelegrafistka do I Pułku Czołgów I Armii im. Tadeusza Kościuszki.

— Nie zapomnę tego dnia, kiedy przyszedł rozkaz wyruszenia pod Lenino. Nasz czołg szedł w pierwszej linii. Wokół pękały pociski, teren

walki był ciężki, wszędzie bagna. Odbierałam rozkazy z powietrza i przekazywałam dowódcy czołgu. Strzelano bez przerwy, a i nam się oberwalo. Ranna przetransportowano mnie do wojskowego szpitala w Riazaniu.

Pani Janina trafia do oddziału, kiedy ten toczy już zacięte boje nad brzegami Bugu. Wytypowana przez dowództwo do oficerskiej szkoły frontowej, kończy naukę w momencie wkraczania do Lublina.

— Czołgi nasze, wspomina, szły w czołowiec. Ludzie w pierwszej chwili uciekali w popłochu, chowali się do bram, zamykali drzwi. Nie wiedzieli jeszcze, czy to Niemcy czy Rosjanie. Kiedy usłyszeli polską mowę, połąły się łą. Uczestniczyłam w scenach które nie dadzą się opisać żadnymi słowami. Kartofle i polska kapusta, którą nas częstowano, smakowały jak nic przedtem.

Pod Studziankami czołg zostaje rozbity, glinie dowódcy, ppor. Janina Czerwonogrocka zostaje ponownie ranna. Na przedmieściach Warszawy jest już na stanowisku.

Pani Janina pokazuje poźółtkie zdjęcia, stare gazety z tamtego okresu.

— Proszę zobaczyć, wskazuje palcem niewielki artykuł; tutaj piszą o naszym oddziale.

Nim czołg, w którym odbierała codzienne dziesiątki rozkazów dołarł na przedmieścia Berlina, brał udział w licznych potyczkach i bojach wychodząc z nich zawsze obronną ręką. W czasie walk o Kołobrzeg trafia do niemieckiej niewoli. Po kilku dniach zostaje odbita, przez Armię Radziecką.

— 9 maja, mówi, pani Janina, był dla nas dniem najradośniejszym mimo, że tego dnia ginęło jeszcze wielu naszych chłopców. Musze się panu przyznać, że nazwali mnie w oddziale poetką. Układałam piosenki i wiersze, które często w wolnych chwilach śpiewano.

Miedzy listami, w których setki wspomnień, między najróżniejszymi pamiątkami z tamtego okresu, znajduje zapisaną „maczką” kartkę. To fragmenty jednej z frontowych piosenek...

Notował: HENRYK URBAŃCZYK

TEATR POLSKI

rozpoczyna nowy sezon

Z początkiem września dyrekcję Teatru Polskiego w Bielsku-Białej objął Alojzy Nowak. Nowy dyrektor rozpoczął swoją karierę zawodową na Śląsku, w roku 1954, przybywszy do Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach jako absolwent Instytutu Teatralnego w Leningradzie. Pierwszą reżyserowaną przez niego sztuką był „Wiśniowy sad” Czechowa, który cieszył się wielkim powodzeniem u publiczności, potem były „Salon” Grene’a na Małej Scenie, „Wesele Figara” „Chory z urojenia”, „Złota karoca”. Równocześnie młody reżyser prowadził Studio Dramatyczne i pracował społecznie jako konsultant amatorskich zespołów artystycznych z ramienia WKZZ, a później członek Komisji Kultury przy Prez. WRN w Katowicach.

Garę następnych lat to wędrówka po Polsce: Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu i nagroda artystyczna województwa poznańskiego, gościnna reżyseria na Wybrzeżu, w Zielonej Górze i w... Bielsku (rok 1961. „Maszynka” Afimogenowa). Od roku 1966 Alojzy Nowak prowadzi Scenę Polską w Czeskim Cieszynie. Jako jej kierownik artystyczny wyreżyserował 32 sztuki, z których kilka otrzymało nagrody. Praca była intensywna — wystarczy powiedzieć, że Scena Polska dała dla Polaków mieszkających za Odrą około 210 spektakli rocznie, pracując zarówno w siedzibie jak i na objeździe. Poza współpracą ze Sceną Czeską, mieszczącą się w tym samym gmachu, polski zespół utrzymuje stałe i żywe kontakty ze środowiskami teatralnymi w kraju. Anażują się tu absolwenci warszawskich i krajo-wskich szkół teatralnych, przyjeżdżają reżyserzy i scenografowie.

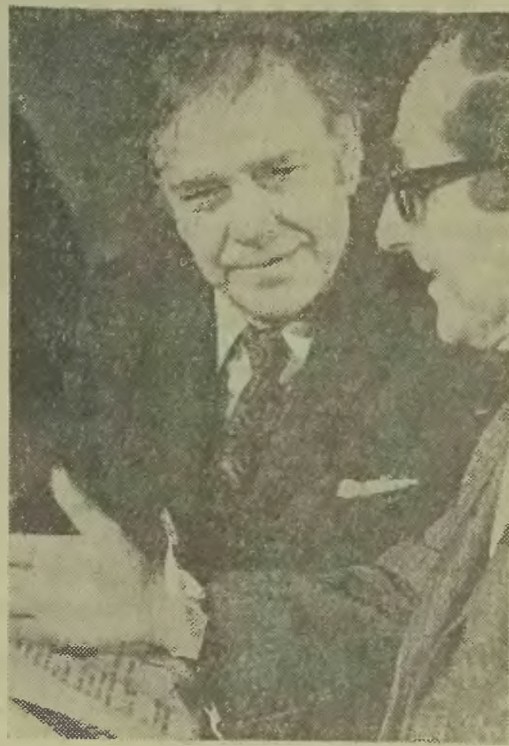
Pierwsze dni dyrektor Nowak w bielskim teatrze ma już za sobą. O najbliższych planach i nowej placówce mówi:

„Wprowadzę teatr w Bielsku nie jest mi obcy, niemniej jednak moje założenia, plany artystyczne i repertuarowe w pierwszym okresie swej pracy muszę uzależnić zarówno od bliższego poznania nowego środowiska, jak również od możliwości finansowych i obsadowych.

Teatr Polski w Bielsku-Białej w swej powojennej historii posiada na swoim koncie wiele wybitnych osiągnięć artystycznych, które wniosły istotny wkład w rozwój sztuki teatralnej Polski Ludowej. W swej pracy dołożę starań, by nie tylko nawiązać do pięknych tradycji tego teatru, ale być ich kontynuatorem”.

Co przygotowuje Teatr Polski na najbliższy sezon?

A więc pierwszą premierą sezonu będzie sztuka Polewki „Waganci”, oparta na motywach średniowiecznych, w reżyserii i inscenizacji Jerzego Ukłaj, którego Molierowski „Grzegorz Dyndala” bardzo się niedawno bielskim widzom podobał. W najbliższych



Alojzy Nowak, dyrektor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej w rozmowie z rez. Jerzym Ukłajem.

dniah rozpoczyna się próby „Niecierpliwego sere’a” Johna Patricka, dramatu współczesnego. Na karnawał planuje się coś z klasycznego repertuaru komediowego, na pewno „Dom otwarty” Baluckiego. Poświęcenie najbliższej Śląskiej Wiosny Teatralnej twórczości Leona Kruczkowskiego miało zapewne wpływ na wybór „Niemców”, nie granych na bielskiej scenie od dwudziestu lat, ale dyrektora, który tę sztukę będzie reżyserował sam, kusi poza tym nowy pomysł inscenizacyjny. W planach repertuarowych na bieżący sezon jest też „Zaczarowane koło” Rydla i Rostanda „Cyran de Bergerac”. Oczywiście w tym zestawieniu mogą zająć jeszcze pewne zmiany, ale plan repertuaru pierwszego bielskiego sezonu Alojzy Nowak jest interesujący, a zawiązała pozycja rzadko lub wcale dotąd na naszej scenie nie grywane. Pozostaje nam więc życzyć dyrektorowi jak najlepszej realizacji zamierzeń, a Teatrowi w nowym sezonie tego, co zawsze — kompletno widzów na każdym przedstawieniu.

Czekamy więc na pierwszą premierę sezonu — „Wagantów”, która odbędzie się w czwartek, 11 października. (Wiel)

Wojewódzkie Plenum Związku Nauczycielstwa Polskiego

Odznaka 50-lecia dla bielskiego Oddziału

„W rękach nauczycielskiego stanu spoczywa wychowanie młodzieży” — pod takim hasłem odbyło się w dniu 26 września br. w Bielsku-Białej wyjazdowe Plenum Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego z Katowic. Prowadził obrady przewodniczący wojewódzkich władz związkowych nauczycieli, Włodzimierz Łętek. Na sali, obok członków plenum, działacze Powiatowego Zarządu ZNP w Bielsku-Białej z prezesem mgr L. Gaczyńskim, wśród zaproszonych gości przewodniczący Prezydium MRN w Bielsku-Białej mgr A. Kobiela, dający często w ten sposób wyraz swojej przynależności zawodowej do stanu nauczycielskiego. Są także obecni inspektorzy szkolni, działacze oświatowi i TKKS.

Praktyka odbywania plenarnych zebrań w terenie stosowana jest już od dłuższego czasu przez śląskie władze ZNP.



W ten sposób członkowie kierownictwa styczą się bezpośrednio z najistotniejszymi problemami organizacji powiatowych, ścisłej — Powiatowego Rad Zakładowych (taką ostatnio noszą nazwę terenowe oddziały ZNP).

Obrady dotyczyły głównie oceny pracy związkowego środowiska nauczycielskiego w Bielsku-Białej. Składowe sprawozdanie z działalności Oddziału za ostatni okres przesłał Gaczyński podał szereg interesujących danych. Powiatowa Rada Za-

kładowa ZNP w naszym mieście zrzesza 4305 członków, co stanowi 90 proc. wszystkich zatrudnionych w 203 placówkach oświatowo-wychowawczych miasta i powiatu. Powiatowa instancja związkowa rozpadła się na 41 ognisk, w tym 9 gminnych. Agendy te prowadzą w terenie zarówno pracę związkową jak instruktażowo — metodyczną. Wyższe wykształcenie posiada 23 proc. nauczycieli, aktualnie uzupełnia pełne studia wyższe 177 osób. Sprawa podnoszenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli stanowi jedno z najistotniejszych zadań w programie pracy Oddziału.

Dyskusja skoncentrowała się wokół kilku istotnych problemów. Mówiono szeroko o wytycznych władz partyjnych i związkowych oraz o własnych planach pracy opartych o potrzeby terenowe i społeczne zapotrzebowanie. Analizowano między innymi efekty działalności socjalno-bytowej, ścisłej przyznawania zapomóg, czasów, leżnictwa i profilaktyki, opieki nad emerytami i ludźmi samotnymi. Występujący w

dyskusji przewodniczący Prezydium MRN, mgr A. Kobiela, zapoznał zebranych z problemami rozwoju gospodarczego i przebudową miasta.

W końcowym wystąpieniu przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZNP W. Łętek wysoko ocenił działalność bielskiego Oddziału. Deklarując Odznaką 50-lecia ZNP na Śląsku bielski aktyw nauczycielski, powiedział — „Z uwagą obserwujemy Waszą działalność, liczymy na Was i na dalszą Waszą rzetelną pracę, zarówno zawodową jak i związkową”.

Po południu zebrani przewiezieni zostali autokarem do Jaworza-Nałęcza. Tam dokonano oględzin terenu przeznaczonych pod przyszły nauczycielski ośrodek czasowo-rekreacyjny. Pełny zestaw dokumentacji, potrzebny do zakupu tego terenu przekazali władzom okręgu inspektor szkolny, mgr I. Kania.

Z kolei odbyło się spotkanie przy kawie, w czasie którego wystąpił zespół ludowy „Jaworze” z regionalnym programem artystycznym. (Jeś)



Moment wręczenia pamiątkowych dyplomów.

pracą w skali światowej. W. Literackie, cena zł. 140.—

PARADIS — J. Głowacki. Janusz Głowacki, autor młodego pokolenia, wydał dotąd trzy książki: dwa tomy opowiadań „Wirówka sensu” i „Nowy taniec lab-da” oraz reportaż „W nocy go rzeźbić”. Na obecnie wydany tom składają się dwa dłuższe opowiadania, które tematycznie są zbliżone do poprzedniej twórczości tego autora. Zainteresowania Głowackiego koncentrują się wokół środowisk młodzieżowych, które realistycznie ukazują w swoich utworach. PIW, cena zł. 12.—

UTWORY WIERSZEM I PROZĄ — A. Bursy. Twórczość Andrzeja Bursy mieści się w krótkich ramach czasowych: od debiutu poetyckiego do śmierci upłynęło zaledwie trzydzieści osiem miesięcy. Mimo to wywarła ona duży wpływ na młodą generację pisa-

rzy polskich. Jarosław Iwaszkiewicz tak pisze o młodym utalentowanym autorze, który zmarł w 1957 r. mając 25 lat: „Wiersze Andrzeja Bursy, a zwłaszcza jego szczerzy dorobek — prozatorski świadczą o tym, że w zmarłym literaturze polska straciła bardzo zdolnego człowieka”. W. Literackie, cena zł. 65.—

ROZMOWY Z LUDŹMI TEATRU — A. Hausbrandt. Jest to nowa pozycja z zakresu wydawnictw poświęconych teatrowi, których stan na polskim rynku wydawniczym przedstawia się skromnie. Rozmowy z ludźmi teatru — nie są sensu stricte dokumentacją ani indeksem poglądów teatralnych inscenizatorów polskich końca lat sześćdziesiątych, są raczej wyrazem poglądów pewnej grupy ludzi składającej się z artystów najwybitniejszych, lecz nie obejmującej wszystkich najwybitniejszych. W. Literackie, cena zł. 22.—



WEST SIDE STORY

Na ekranie kina „Apollo” grany jest aktualnie słynny amerykański film muzyczny WEST SIDE STORY. Mimo że wyprodukowany został ponad dziesięć lat temu, cieszy się w dalszym ciągu nie słabnącym zainteresowaniem kinomanów na całym świecie. Jest on jednym z największych sukcesów kasowych lat sześćdziesiątych. Historyk i teoretyk, słynny krytyk francuski pisał swego czasu o filmie następująco: „West Side Story” odnowił gatunek fil-

mowego musicalu, definitywnie wyzwalając go od starych pomysłów. Sprawił to zarówno temat, głęboko dramatyczny, jak i wysoka jakość muzycznych „numerów” doskonale poprowadzonych przez scenografa i reżysera.

Film odznaczony został dziesięcioma Oskarami, a w jednym z najbardziej ekskluzywnych kin paryskich wyświetlany był 262 tygodnie. Główne role grają: wschodząca wówczas gwiazda Hollywood — Natalie Wood i młody śpiewak rewiowy Richard Baymer. Wiele piosenek z „West Side Story” zrobiło światową karierę i do dziś granych jest przez wszystkie radiofonie świata. Treścią musicalu, które nawiąsem mówiąc nie cieszą się w Polsce dużym powodzeniem, jest zacięta walka dwu młodocianych gangów, a wielu krytyków nazwało go współczesnym dramatem o Romeo i Julii.

(hen)

Znany lalkarz francuski w „Banialuce”

W przyszłym tygodniu przyjeżdża do Bielska znany lalkarz francuski p. Jean Louis Temporal. Prowadzi teatr lalek w Paryżu, jest reżyserem, a pochodzi ze starej rodziny lalkarzy. Bielski teatr lalek ma w swoim repertuarze od roku sztukę Temporal „Samba”. Znany lalkarz będzie na widowiskach „Banialuki”, a w ciągu trzech dni pobytu w naszym mieście zawiąże także Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu, gdzie w czasie okupacji był więźniem obozu koncentracyjnego. (m)

XV-lecie grupy literackiej „Gronie”

W nadchodzącą niedzielę w Żywiecu odbędzie się uroczystość XV-lecia bezkłótniej grupy literackiej „Gronie”, działającej na Żywiecczyźnie. W ramach uroczystości przewidziany jest Turniej Jednego Wiersza i Gawędy. Impreza odbędzie się o godz. 10.30 w sali Młodzieżowego Domu Kultury. W turnieju zapowiedziano udział 43 członków „Groni”. Utwory oceniane będą przez jury konkursowe oraz przez plebiscyt publiczności. (wl)

ONAD 25 tys. dziewcząt i chłopców rozpoczęło naukę w bielsko — bielskich szkołach podstawowych, średnich i zasadniczych. Znowu zrobiło się gwarno i rojno na szkolnych boiskach i na międzyszkolnym stadionie. Niezadługo jesienne szarugi wypędzą młodzież z boisk do sal gimnastycznych, gdzie będą się toczyły zawody, rozgrywki. Z nowym zapałem sił nauczyciele w przystąpił do realizowania programu wychowania fizycznego i sportu szkolnego. Rozpoczął się kolejny żmudny proces podnoszenia sprawności i tężyzny fizycznej młodzieży, wyrabiania u niej nawyków do szlachetnej rywalizacji, do walki z własną słabością, zamilowania do codziennego kontaktu ze sportem, turystyką, rekreacją. Takie zadania stawia zresztą przed szkolnictwem niedawny raport o stanie oświaty oraz uchwały naszej partii i rządu.

Jak w Bielsku-Białej będzie się realizować zadania w zakresie wychowania fizycznego i sportu szkolnego? Na ten temat informuje nasza redakcja wizytator Mięjskiego Inspektoratu Oświaty, Helena Talagowa.

Mamy w mieście — mówią ona — ponad 120 szkół i placówek oświatowo — wychowawczych, które realizują według obowiązujących przepisów program w i SKS-u. Prawie wszystkie szkoły podstawowe na terenie miasta, a jest ich 25, mają własną salę gimnastyczną (w 8 wypadkach są to sale zastępcze, dające jednak możliwość realizacji programu). Mimo tego w planach inwestycyjnych na najbliższą przyszłość umieszczono budowę 3 nowych sal gimnastycznych z najnowocześniejszym wyposażeniem. W 16 szkołach podstawowych, 3 liceach ogólnokształcących i w 11 szkołach zawodowych znajdują się boiska asfaltowe, w kilku innych prace są rozpoczęte i z każdym tygodniem postępują naprzód. Wierzymy, że za dwa trzy lata wszystkie przy-szkolne place sportowe i rekreacyjne zostaną pokryte asfaltem. Typowym przykładem inicjatyw w tym kierunku jest Liceum Ogólnokształcące nr 4. W ciągu kilku ostatnich miesięcy wybudowano tam boiska do siatkówki, koszykówki, miejsca rekreacyjne, zamontowano piłkochwyty, położono asfalt, wymieniono ogrodzenie. Przykład tej szkoły i ofiarnej praca społeczna zatrudnionego tam nauczyciela wf, mgr J. Kurka zasługują na pełne uznanie.

Oczekiem w głowie wizytator H. Talagowej są klasy sportowe. Mamy tych klas w Bielsku 9, z tego 6 w szkołach podstawowych i 3 w Liceum Ogólnokształcącym im. A. Asnyka. Specyfika tych klas polega na rozszerzonym programie wychowania fizycznego, sprofilowanej w pewnej dyscyplinie sportowej. I tak mamy aktualnie klasy sportowe narciarskie, piłki koszyko-

wej i lekkoatletyczne, planujemy dalsze gry zespołowe, w tym piłki nożnej. Efekty już są w postaci szeregu tytułów mistrzowskich w narciarstwie i w lekkiej atletyce.

Ważnym ogniwem w całokształcie spraw związanych z kulturą fizyczną i sportem szkolnym jest działalność szkolnych klubów sportowych. W bieżącym roku szkolnym zatwierdzony został pełny wymiar godzin dla SKS-ów. Kola te

stkim radzą wf-ści, mając do dyspozycji stosunkowo małą liczbę godzin.

Osobne miejsce w sporcie szkolnym zajmuje MKS. Mamy powód do dumy, bo nie kto inny, ale własne zawodnicy bielskiego MKS-u w ostatnim czasie odnieśli szereg cennych i wspaniałych sukcesów. Na czoło tych sukcesów wysunęły się niewatpliwie wyniki lekkoatletów: mistrza Europy J. Pietrzyka, repre-

ny już owocuje. Oni stworzyli klimat sprzyjający do uprawiania lekkiej atletyki, dali podstawę tej mało znanej dyscyplinie sportowej w naszym mieście i udowodnili, że praca można dojść do najwyższych laurów sportowych.

Duże sukcesy odnoszą także zawodnicy i zawodniczki w piłce ręcznej. Wychowankowie trenerów J. Bogusza i mgra W. Musiała sięgnęli już dawniej i w ubiegłym sezonie po tytuły mistrzów Śląska. Tytułem mistrzyni Śląska pochwalić się także mogą siatkarki MKS-u, prowadzone przez trenera J. Niesyto, a ostatnio wysoką formę reprezentują piłkarze i kszycarce.

Sekretarz MKS-u, mgr R. Pietrzyk oświadczył niedawno, że w niedalekiej przyszłości dadzą o sobie znać zawodnicy pozostałych sekcji i to z równym powodzeniem, jak lekkoatleci, czy piłkarze ręczni i siatkarki.

Mamy w naszym mieście Międzyszkolny Stadion Sportowy. Powstał on staraniem nauczycieli-działaczy z magistrat J. Drodźdem na czele. Setki godzin odpracowała przy budowie tego stadionu bielska młodzież. Dziś jest on jednym z ładniejszych obiektów sportowych w naszym mieście. Warto także pamiętać, że niewiele MKS-ów w Polsce posiada własny stadion. Dyrektor Szkolnego Ośrodka Sportowego w Bielsku-Białej, mgr J. Mazur, który jest równocześnie kierowni-

kiem stadionu MKS-u, marzy o hali sportowej. To fakt, że jesteśmy jednym z ostatnich miast śląskich, w którym nawet najważniejsza impreza rozgrywa się z konieczności w salach gimnastycznych, prawdą jest także, że nie mamy krytego basenu pływackiego, sztucznego lodowiska, toru lodowego. Dyrektor Mazur wierzy, że w niedalekiej przyszłości upomamy się i z tymi obiektami sportowymi, aktualnie i na najbliższą przyszłość planuje rozpocząć starania o budowę hali.

Na zakończenie tych rozważań o kulturze fizycznej w naszych szkołach warto by zastanowić się nad zyczeniami. Czego by należało życzyć uczniom-sportowcom, nauczycielom wf, szkołom w nowym trwającym już od pięciu tygodni roku szkolnym? Zdecydowanie jest bardzo dużo. Przede wszystkim preżnego działania na rzecz wszechstronnego rozwoju wychowania fizycznego we wszystkich szkołach, upowszechnienia go wśród całej młodzieży — to jest przecież najważniejsze zadanie sportu szkolnego. A poza tym życzyć należy sukcesów w sporcie wyczynowym. Żeby dyplomów i pucharów nie zabrakło w żadnej szkole, żeby mistrzowie umiejętnie łączyli naukę i sport, by udowodnili, że dobry sportowiec to także dobry uczeń.

(Jeś)

PROBLEMY BIELSKIEGO SPORTU SZKOLNEGO

prowadzą działalność bardzo szeroką i tak wszechstronną, że aż istnieje obawa, kiedy i w jakim czasie wszystko to zostanie zrealizowane. Niektóre tylko kierunki działania to: imprezy masowe, gryzyska, rozgrywki wewnętrzne, a i międzyszkolne, gimnastyka, wyrównawcza, nauka pływania, treningi specjalistyczne, szkolenie młodzieżowych organizatorów sportu, aż dziw, jak sobie z tym wszy-

zantantki Polski J. Januchty i druzynny złożonej z uczniów LO im. A. Asnyka. Faktem jest, że obfituje nasz MKS w talenty lekkoatletyczne i zdaniem fachowców mogłyby już wystawić drużynę na poziomie drugiej ligi państwowej, szkoda tylko, że przepisy nie przewidują w rozgrywkach ligowych drużyn szkolnych. Praca trójki trenerów-nauczycieli: mgr J. Mazura, mgr M. Głowackiego i mgr T. Łoza-

Remis piłkarzy BKS-u w Zielonej Górze

ZASTAL ZIELONA GÓRA — BKS BIELSKO-BIAŁA 1:1 (0:1)
gł. — Romowicz — 43 min. gry
1:1 — Sagan — 70 min. gry (główny)
Sędziował p. Kaczmarek ze Szczecina.

Zastal Zielona Góra — Kłofowicz — Palonka, Nowakowski, Hanice, Gruska, Kakała (Lednik), Trzciński, Englert, Sagan, Luczak, Szachajewski (Podrew).

BKS Bielsko-Biała — Linert — Frede, Migdał, Gadacz, Rudnow — Kuik, Gomoluch, Sattawa — Romowicz, Krakowiak, Maruszka.

Kolejny punkt na wyjeździe zdobyli piłkarze BKS-u, remisując w Zielonej Górze z tamtejszym Zastalem. Meczu jednak stał na słabym poziomie, a obydwoje drużyny zagraly poniżej oczekiwań. Piłkarze w większej części spotkania preferowali grę środkami boiska, a akcje były przeprowadzane w wolnym i jednostajnym tempie. Bielszczanie tylko w pierwszej części spotkania przeprowadzili kilka udanych akcji, z których jedna przyniosła bramkę, zdobyta ze strzału Romowicza. Napastnik BKS-u popisał się przy tej akcji kilkoma zwiadami i z trudnego kąta zaskoczył bramkarza gospodarzy. Po przerwie gospodarze okresami uzyskiwali przewagę i w 70 minucie zdobyli wyrównanie ze strzału Sagana, który z bliskiej odległości zaskoczył bramkarza BKS-u Linerta.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę piłkarze II ligi grup południowej rozegrają VIII kolejke spotkań. Niewątpliwie najciekawszym meczem tej kolejki będzie spotkanie BKS-u Bielsko-Biała z aktualnym liderem tabeli Urania Ruda Śląska. Mecz ten odbędzie się w sobotę o godz. 15.00 i zapewne zgromadzi komplet widzów.

IZS ŁĄKA LIDERM NA PÓŁMETKU

Piłkarze bielsko — cieszyńskiej klasy „A” dobiegli do półmetka rundy jesiennej. W rozegranej w ubiegłą sobotę i niedzielę VII kolejke spotkań mistrzostwach zanotowano kilka niespodzianek. W niedzielnym rozegranych spotkaniach zdobyli łącznie 22 bramki. Trzy razy wygrali gospodarze, a cztery razy lepsi okazali się goście.

Największą niespodzianką zanotowano w Czechowicach — Dziedzicach, gdzie tamtejszy Elektrostal przegrał 2:3 z kieszko spiską, a w nowych rozgrywkach I skra Poczyna. Duża niespodzianką była

również wysoka porażka Górnika Czechowice — Dziedzice w Bojszowie z tamtejszym LZS-em. Piłkarze Górnika przegrali 1:4. Wykorzystał natomiast atut własnego boiska Beskid Bielsko — Biała wygrywając w stosunku 2:0 z LZS-em Strumiń.

Bardzo dobrze spisali się piłkarze rezerwy BKS-u Bielsko Biała gromiąc na własnym stadionie Kuźnia Ustron w stosunku 5:0. W tym meczu goście nie mieli absolutnie nic do powiedzenia. Doskonale sobie radzą w nowych rozgrywkach piłkarze rezerwy BBTS — Włókniarza Bielsko — Biała. W ubiegłą niedzielę pokonali oni w Komorowicach tamtejszy LZS w stosunku 1:0. W ostatnim meczu aktualny lider tabeli, piłkarze LZS-u Łąka, pokonali w Markowicach tamtejszy LZS w stosunku 3:0 umacniając się na pozycji lidera.

Po siedmiu kolejkach samodzielnym liderem tabeli jest LZS Łąka — 12 pkt. Piłkarze LZS-u Łąka wyprzedzają o jeden punkt Beskid Bielsko — Biała oraz o 2 pkt rezerwy BBTS — Włókniarza. W ósmej kolejce grają: Kuźnia Ustron — I skra Poczyna, Beskid Skoczów — Beskid Bielsko — Biała, LZS Łąka — Elektrostal Czechowice, Górniki Czechowice — Dz. — LZS Komorowice, LZS Strumiń — LZS Markowice, BKS II Bielsko — Biała — LZS Bojszowa i BBTS — Włókniarz II Bielsko-Biała — LZS Kaczyce.

PNIÓWEK I LZS BESTWINA PROWADZĄ W KLASIE „B”

Piłkarze bielsko — cieszyńskiej klasy „B” rozegrali w ubiegłą niedzielę również siódmą kolejkę mistrzostwa. Strzelono w niej aż 29 bramek, ale nie zanotowano większych niespodzianek. Nadal doskonale spisują się piłkarze TKKF Pniówek, którzy tym razem pokonali u siebie LZS Wilkowice w stosunku 6:2. Również piłkarze LZS-u Bestwina są rewelacją tegorocznych rozgrywek. W niedzielę piłkarze Bestwiny pokonali po zaciętej walce w Piasku tamtejszy LZS w stosunku 3:2. W pozostałych meczach LZS Kaniów zremisował 1:1 z LZS-em Wisła Wielka, Leśnik Kobiór pokonał 4:1 LZS Wapienice, LZS Kozów wygrał u siebie 2:0 z LZS-em Buczkowice, LZS Bestwinka zremisowała 2:2 z rezerwą Walcowni Czechowice — Dziedzice i wreszcie LZS Góra pokonał LZS Rudolowice w stosunku 2:1.

Po siedmiu kolejkach samodzielnym liderem klasy „B” jest TKKF Pniówek — 14 pkt. Piłkarze z Pniówki wyprzedzają o 2 pkt LZS Bestwina, 3 pkt., LZS Góra i rezer-

wę Walcowni Czechowice — Dziedzice o 4 pkt.

W ósmej kolejce grają: LZS Rudolowice — LZS Wilkowice, Walcownia II Czechowice — Dz. — LZS Kaniów, LZS Bestwina — TKKF Pniówek, LZS Wapienice — LZS Kozów, LZS Wisła Wielka — LZS Piasek, LZS Góra — Leśnik Kobiór i LZS Buczkowice — LZS Bestwinka.

KS GOCZAŁOWICE LIDERM KLASY „C”

Piłkarze bielsko — cieszyńskiej klasy „C” rozegrali dotychczas VI kolejkę mistrzostw. W szóstej kolejce rozegranej w dniu 23 września br. padły następujące rozstrzygnięcia: KS Goczałowice — LZS Halenów 3:0, LZS Poreba — LZS Wola 2:0, LZS Suszec — LZS Studzionka 4:1, LZS Brzeźce — LZS Warszawa 3:0 w.o., LZS Stara Wieś — LZS Ochab 7:0. Po VI kolejkach w tabeli prowadzi: KS Goczałowice — 10 pkt przed LZS-em Wola — 9 pkt i LZS-em Stara Wieś również 9 pkt.

PORAZKA PIŁKARZY BBTS-WŁÓKNIARZA

Nie powiodło się piłkarzom BBTS — Włókniarza w ósmej kolejce spotkań o mistrzostwo klasy okręgowej grup A1. W ubiegłą sobotę bielszczanie przegrali w Sosnowcu z tamtejszym Górnikiem w stosunku 0:2 (0:2).

W Woj. Spartakiadzie Sportów Obronnych Sukces bielskich junaków

Na odbywającej się w ub. niedzielę na mikuszowickich Błoniach Wojewódzkiej Spartakiadzie Sportów Obronnych OHP duży, drugi kolejny sukces odnieśli junacy 17-13 OHP z Bielska-Białej. Zawody rozegrane zostały w dwóch kategoriach wiekowych oraz w trzech konkurencjach — strzelaniu, na torze przeszkód oraz w biegu patrolowym.

W pkt. indywidualnej i miejsce zajął Ryszard Kufera

Nasi piłkarze dali się zaskoczyć przeciwnikowi w pierwszym kwadransie gry, w którym gospodarze zdobyli obydwa bramki. Pierwsza bramka padła już w 1 minucie meczu z rzutu karnego, podkątowanego przez sędziego tego spotkania za rękę obrońcy Szemka. Druga padła w chwili nóżniz z winy obrońców, którzy za długo zwlekali z wybięciem piłki z własnego przedpola. Później gra się wyrównała, a okresami nasi piłkarze uzyskiwali wyraźną przewagę w polu, niestety jednak nie zdobyli bramek.

W pozostałych meczach w tej grupie: Wyzwolenie Chorzów przegrało u siebie z Naprzodem Rudolow 1:2, Górniki Pszów zremisował 1:1 z Rakowem Częstochowa, 0:0 Mysłowice wygrało 2:0 z Ruchem Radzionków, Górniki Siemianowice pokonał 3:1 Górnika Sosnowiec, Grunwald Halemba zremisował z Górnikiem Kazimierz 1:1 i CKS Czeladź zremisował 0:0 z Górnikiem Radlin. Po VIII kolejkach w tabeli prowadzi: Naprzód Rudolow 12 pkt przed Górnikiem Kazimierz — 11 pkt i CKS Czeladź — 10 pkt. W IX kolejce grają: Ruch Radzionków — Górniki Siemianowice, Raków Częstochowa — 09 Mysłowice, Naprzód Rudolow — Górniki Pszów, Górniki Radlin — Wyzwolenie Chorzów, Górniki Kazimierz — CKS Czeladź, Górniki Sosnowiec — Grunwald Halemba i BBTS — Włókniarz Bielsko — Biała — Górniki Sosnowiec. (p)

ogłoszenia drobne

MYCIE szymb — oraz inne usługi poronitowe poleca Jacek Karkowski Bielsko — Biała, Wyspańskiego 39/24. Zgłoszenia telefoniczne nr 242-18 w godz. 7.00—9.00 i 19.00—21.00. 022756g

WYPOŻYCZALNIA poleca najnowsze modele blatu, kolorowe sukien ślubnych, wieczorowych, peleryny, welony, szale, okrycia do chłzu, garderobę żalobną, Rolinska, Bielsko, Magi 14 (boczna Krasinskiego). 022710g

MIESZKANIE 3-pokojowe wyłączone (gaz, c. o.) ewent. domek jednorodzinny w Bielsku, lub najbliższej okolicy — kupię. Oferty pisemne „Kronika” nr 451. 022742g

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, welony, okrycia do chłzu, garderobę żalobną, Jakóbica, Bielsko-Biała, Gerszona 1a, I piętro (naprzeciw apteki). 022700g

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, modne welony, pelerynki, okrycia do chłzu, Sulowska, Bielsko, Lenina 37 (naprzeciw dworca). 022640g

PARCELE budowlaną 14 arów — w Jaworzu Górnym 82 — sprzedam. Andrzej Rytych. 022742g

PARCELE w Bielsku-Białej pow. 2000 m kw. z prawem zabudowy — sprzedam. Władomir tel. 259-33, po godz. 19.00. 022739g

PARCELE, 14 arów, w Bystrzy obok Zakładu Fryzjerskiego — sprzedam. Antoni Kłaczek, Bystra 249. 022722g

PARCELE budowlaną kolo krzyżówki w Wilkowicach — sprzedam. Oferty pisemne „Kronika” nr 450. 022741g

PARCELE z zezwoleniem na budowę 2359 m kw. Czechowice — Dziedzice — Olszyna — sprzedam. H. Balarzyn Opole, Fabryczna 20/4, tel. 357-35 w godz. 16—18. 022718g

DOM jednorodzinny z ogrodem lub rozpoczętą budową w Bielsku, lub najbliższej okolicy — kupię. Oferty pisemne „Kronika” nr 446. 022722g

ŁÓDZ zagłowa „Omega” — sprzedam. Oferty nr 5193 Biuro Ogłoszeń „Zywiec”. 8630kr

SYRENE 104 — sprzedam. Bielsko-Biała, ul. Skośna 9/58, tel. 284-71 wewn. 46, w godz. 7—15. 022740g

WARSZAWĘ 204, stan dobry — sprzedam. Bielsko, tel. 254-58, godz. 8—16, oprócz niedziel. 022720g

SKODE 1000 MR — sprzedam. Bielsko tel. 235-71. 022723g

FIATA 125p—1500, eksportowy, fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty pisemne „Kronika” nr 447. 022725g

SKODE 100 S. rok produkcji 1970, stan idealny — sprzedam. Bielsko-Biała, tel. 280-74. 022730g

NUTRIE różnokolorowe (31 sztuk) siedem klatek w bardzo dobrym stanie, cena 8.000 zł — sprzedam. Bielsko, tel. 263-77. 022727g

WYGRANY telewizor kolorowy — okazynie sprzedam. Odbiór w sklepie. Adam Węglak Bielsko-Biała, ul. Maków 21. 022731g

ODSTĄPIE cement. Bielsko — Biała, Konopnickiej 14. 022729g

PAJNLIK c. o. na ropę, prod. NRF — sprzedam. Oferty „Kronika” nr 448. 022733g

MAŁŻENSTWO, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokoju z kuchnią na okres 2 lat w Bielsku-Białej (mogą być nie wykończone). Ryszard Woźniak, Bielsko — Biała, Damrota 7b. 022737g

DWA oddzielne mieszkania kwaterynkowe w Bielsku — zamienię na jedno 3-pokojowe. Tel. 227-96 w godz. 8—15. 022738g

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterynkowe 2 pokoje — zamienię na podobne w dzielnicy ulic Piastowskiej, Wyspańskiego, Findera, Grunwaldzkiej, Skargi (mogą być plece). Oferty pisemne „Kronika” nr 449. 022734g

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe 74 m kw., pełny komfort, Bielsko, Pochaterów Warszawy na mniejsze M-4 lub M-3 również w dzielnicy centralnej. Oferty Bielsko-Biała, skrytka poczt. 157. 022734g

OPIEKUNKA do pięcioletniego dziecka w godz. 7—15 — potrzebna. Waa runki bardzo dobre. Bielsko, Karowa 6/15, Osiedle Złote Łany. 022719g

PRZEPRASZAM ob. Franciszka Kułgarza znan. Bielsko — Biała, Grażyn 4/11, Antonina Orzechowska, Bielsko-Biała, Szkolna 16. 022735g

PRZEPRASZAM ob. Janinę Jagodzińską znan. Wilkowice 322 za czynne znieważenie. Stefan Hulln Łazińska Górne, Kwiatowa 14. 022731g

HENRYK Matejko ogłasza zgubę legitymacji służbowej nr 334, wydaną przez Elektrociepłownię Bielsko-Biała, błądnie upoważniając do odbioru towaru od nr 650—699, wydany 1. w, zlecenie do odbioru łożysk z Biura Zbytu Łożysk w Poznaniu NU 392 — szt. 2 RNA 4913 szt. 6. 022730g

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

Zakłady Przemysłu Terenowego Bielsko — Biała, ul. P. Skargi 4 tel. 280-86, w godz. 9—17. 387kr

MIĘSKI ZARZĄD ULIC I MOSTÓW W BIELSKU-BIAŁEJ

zatrudni natychmiast na bardzo dobrych warunkach pracy następujących pracowników:

- INŻYNIERA DROGOWEGO na stanowisku kierownika działu z drogowością praktyka i uprawnieniami,
- MISTRZÓW DROGOWYCH z uprawnieniami
- KIEROWNIKA Wytwórni Mas Bitumicznych z uprawnieniami
- KIEROWNIKA produkcji kruszywa drogowego,
- DYSPOZYTORÓW TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO,
- OPERATORÓW SPRZĘTU DROGOWEGO,
- OPERATORÓW ZESPÓŁU do suszenia i odczyszczenia asfaltu,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH.

Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Bielsku-Białej gwarantuje otrzymanie mieszkania spółdzielczego w trybie przyspieszonym.

Zamieszkującym samotnym zagwarantowane kwatery prywatne. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zarządu przy ul. R. Luksemburg 8a, w godz. 7 do 15. 384kr

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE” w KATOWICACH

poleca w przychodniach w Bielsku-Białej

- usuwanie zębów pod narkozą
- leczenie i usuwanie zębów

W PRZYCHODNI PRZY UL. 1 MAJA 17

- leczenie i usuwanie zębów
- masaż leczniczy

W PRZYCHODNI PRZY UL. LENINA 17

Korzystajcie z naszych usług!

379kr

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY TECHNIKI INSTALACYJNEJ WARSZAWA,

zatrudni od zaraz w nowo tworzonej Oddziale COBRTI w Bielsku-Białej:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW o specjalności instalacji sanitarnych z kilkuletnią praktyką,
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW o specjalności mechaniczno-energetycznej z kilkuletnią praktyką, do prac naukowo-badawczych i wdrożeniowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia — wg obowiązujących norm dla instytucji naukowo-badawczych. Podanie o przyjęcie wraz z życiorysem, odpisem dyplomu i zdjęciem, przyjmuje Dział Osobowo-Szkoleniowy Bielskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych BM w Bielsku-Białej, ul. PKWN 43. 363kr

FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH „A P E N A ”

w BIELSKU-BIAŁEJ, ul. Leszczyńska 6,

zatrudni natychmiast:

- MASZYNISTKI,
- ABSOLWENTÓW po Technikum Mechaniczno-Elektrycznym oraz Liceum Ogólnokształcącym (mężczyzn)
- ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH
- TŁOCZARKI,
- PORTIERÓW,
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na stanowiska pakowaczy magazynowych,
- ROBOTNIKÓW do transportu wewnętrznego i zewnętrznego.

Warunki pracy i płacy b. dobre. Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w godz. od 7 do 15. 385kr

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI W BIELSKU-BIAŁEJ

zatrudni

KIEROWCĘ SAMOCHODU OSOBOWEGO III kat.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w godz. 8 — 16, tel. nr 284-51. 382kr

ZAKŁADY SPRZĘTU SPORTOWEGO „POLSPORT” w BIELSKU-BIAŁEJ,

przy ul. Wyzwolenia 59/61

zatrudni natychmiast:

- STOLARZY
- TOKARZY
- W DREWNIĘ

Płace i świadczenia socjalne wg obowiązującego układu zbiorowego. 351kr

ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ W KATOWICACH ZAKŁAD OBLICZENIOWY BIELSKO-BIAŁA

WYNAJMIE NATYCHMIAST W BIELSKU-BIAŁEJ WILLE LUB BUDYNEK NADAJĄCY SIĘ NA POMIESZCZENIA BIUROWE,

lub część budynku o powierzchni od 100 do 500 m kw. z samodzielnym wejściem

na okres od roku do 5 lat.

Kwota za wynajęcie do uzgodnienia. Informacji udziela, tel. 220-13 wewn. 203 lub osobiście — Bielsko, ul. Bato-rego 15. 389kr

DYREKCJA ZAKŁADU POPRAWCZEGO w BIELSKU-BIAŁEJ,

ul. Cieszyńska 31, tel. 248-57

przyjmie do pracy

WYCHOWAWCÓW GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO PIELEGNIARKE PRACOWNIKÓW OBSŁUGI REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO

oraz STRAŻNIKÓW

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 386kr

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” MIKUSZOWICE

z siedz. BIELSKO-BIAŁA

ul. Brygadzystów 9.

WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI I PRZEDSIĘBIORSTW

w zakresie

WYROBU SIATEK OGRODZENIOWYCH

Zakład usługowy mieści się w Bielsku-Białej, przy ul. Duni-kowskiego 55. 378kr

BIELSKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE PL

Bielsko-B., ul. Montażowa 8

przyjmą do pracy natychmiast następujących pracowników:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA SPAWALNIKA
- INSPEKTORA BHP
- POKOJOWE do hotelu zakładowego.

Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne załatwia Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. 380kr

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIELSKO-BIAŁA,

UL. PARTYZANTÓW 66a

zatrudni natychmiast:

- SEKRETARKE z biegłym piśmieniem na maszynie i stenografią
- MASZYNISTKE
- KRESLARZA
- ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do brygady prac transportowych
- WARTOWNIKÓW.

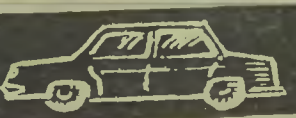
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w energetyce. Zgłoszenia przyjmują oraz informacje udziela Wydział Kadr, tel. 220-11 wewn. 216. 381kr

„Kronika Bielska”. Wydawca: RSW „Prasa — Książka — Ruch” Śląskie Wydawnictwo Prasowe ulica Młyńska 1 40-098 Katowice. Druk: RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22 40-083 Katowice.

Redaguje kolegium w składzie: Władysław Czaja (redaktor naczelny) red. Melania Wielńska (sekretary redakcji) i red. Zdzisław Kowalik. Pozostali członkowie zespołu red. red. Ingeborga Biernik Tadeusz Patan i fotoreporter Henryk Urbachczyk. Adres redakcji ul. Cieszyńska 10, 43-300 Bielsko-Biała. Telefon Redakcji 258-78 (sekretariat), sekretarz redakcji 235-77 (redaktorzy). Nie zamówiwnych materiałów Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia drobne przyjmują się codziennie od godz. 8.30 do 15.00 z wyjątkiem wtorku, w soboty od godz. 8.30 do 12.00.

Warunki prenumeraty: Cena prenumeraty krajowej: rocznie: 32 zł, półrocznie: 28 zł kwartalnie: 13 zł. Prenumeratę przyjmowane są do dnia 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę dla czytelników indywidualnych w kraju przyjmują Urzęd. Pocztowe oraz listonosze. Wszędzie Instytucje naukowe i społeczne w miastach zamawiają prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Pozostałe — mailec sledzi się na wst lub w innych miejscowościach, w których nie ma Oddziałów i Delegatur zamawiają prenumeratę za pośrednictwem Urzęd. Pocztowych. Prenumeratę dla czytelników za granicą przyjmują RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Kolportażu Wydawnictw Zakładowych. Wronia 23 80-840 Warszawa Konto PKO nr. 1 6-10024 (Cena prenumeraty dla zagranicy jest wyższa od prenumeraty krajowej o 40 proc. nr indeksu 3482 Zam. 3438/73 M-6

NoWoŚc! NoWoŚc!



Szczególnie aktualne przed zbliżającym się sezonem jesienno - zimowym. **P O L E C A M Y** usługi z zakresu konserwacji antykorozyjnej podwozia i przestrzeni zamkniętych systemem ML samochodów osobowych i dostawczych, przy zastosowaniu renomowanych urządzeń i preparatów firmy Valvoline Oil Co Ltd Zurich — w naszym zakładzie w Bielsku-Białej, ul. Akacyjowa 19, ZOR VII. 388kr

SOBOTA

Wschód słońca godz. 5.46
Zachód słońca godz. 17.00

Imieniny obchodzą:

sobota — Artur, Brunon
niedziela — Marja, Marek
poniedziałek — Pelagia,
Brygida
wtorek — Ludwik, Dionizy
środa — Franciszek, Paulina
czwartek — Emilia, Aldona
piątek — Eustachy,
Maksymilian.

INFORMATOR

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI
6-7 „Ostrożnie z miłością” — ko-
media J. Adamczaka — godz. 19.00,
8 — teatr nieczynny, 9 — „Ostroż-
nie z miłością” — godz. 19.00, 10 —
akademia z okazji XXX-lecia Lu-
dowego Wojska Polskiego — godz.
17.00, 11-13 — teatr nieczynny (pró-
by generalne).

PAŃSTWOWY TEATR LALEK
„BANIALUKA”

6 — „Sakiewka z dwoma grosza-
mi” — godz. 10.30 i 13.00, 7 — „Sa-
kiewka z dwoma groszami” —
godz. 16.00, 8 — teatr nieczynny,
9 — „Sakiewka z dwoma groszami” —
godz. 10.00 — siedziba „Dziwne
przygody Mazika i Ufa” — godz.
10.00 i 13.00 — Dom Kultury —
Pszczyna, 10 — „Sakiewka z dwoma
groszami” — premiera godz.
10.00 i 13.00, 11-12 „Samba” — godz.
10.00 i 13.00, 12 — „Sakiewka z dwoma
groszami” — godz. 10.00 i 13.00 —
Dom Kultury Wałecznicy Czecho-
wice-Dz., 13 — „Samba” — godz.
10.00 i 13.00, 14 — „Sakiewka z dwoma
groszami” — godz. 16.00.

KINA

APOLLO 3-12 „West Side Story”
(musical, prod. USA, od lat 14) se-
anse o godz. 15.30, 19.00, 13 —
17 „Zbierzni” (kostium dramat
przyg. prod. ang. od lat 14), Seanse
o godz. 15.30, 17.45 i 20.00.

RIALTO — nieczynny (remont).
KROKUS 5-7 „Wesele” (dramat
prod. polsk. od lat 14), 10-12 Kło-
poty z cnotą (komedia prod. jug.
od lat 18), 13-15 „Bądź w porządku
nocy” (dramat sens prod. USA,
od lat 14), Seanse o godz. 16.15 i
19.00, w niedzielę i święta dodatko-
wo o godz. 15.00 i poranek o godz.
11.00.

SPORTOWIEC 6-7 „150 na godzinę”
(komedia prod. polsk. od lat
11), 10 — „Kowboju do dzieła”
(farsa prod. ang. od lat 16), 13-14
„Kaszebe” (dramat obycz. prod.
polsk. od lat 16), Seanse o godz. 18.00
7 paźdz. — poranek „Szatan z 7 kla-
sy” godz. 11.00.

HUTNIK (Czechowice-Dz.) 7 —
„Błąd szeryfa” (przygod. prod.
NRD, od lat 14) 8-10 „Był sobie
lajdak” (western prod. USA, od lat
16), 11-12 „Lekeja odwagi” (sens.
prod. radz. od lat 14), Seanse o
godz. 16.45 i 19.00, w soboty kino
nieczynne.

SILESIA (Czechowice-Dz.) 5 i 7
„Układ” (dramat obycz. prod. USA
od lat 18), 8-10 „Dzielný wojak
Rosolino” (bajka prod. jugosl. od
lat 14), 12, 14-15 „Niebieskie jak
Morze Czarne” (komedia prod. pol.
od lat 14), Seanse o godz. 16.30 i
19.00, w niedzieli i w czwartki kino
nieczynne, 7 — poranek „Fantas-
felki koniuszka” (polsk. od lat 7),
— godz. 11.00.

PLOMIEŃ (Czechowice-Dz.) 4-7
„Niedźwiedź i lalczka” (komedia
prod. franc. od lat 16) 8-9 „Kieł-
nieszka czarodzieja” (muzyczny prod.
węg. od lat 14), 11-14 „Zamek na
błoku” (komedia prod. franc. od
lat 16), Seanse o godz. 18.30, w śro-
dę i piątek kino nieczynne, 7 — po-
ranek „Winnetou i Ananaci”
(przev. prod. jugosl. od lat 11) —
godz. 10.30.

LUX (Czechowice-Dz.) 4-7 „Gan-
sterski walec” (komedia ganga.
prod. franc. od lat 16) 8-10 „Ty-
dzień szaleńców” (kostium, dramat
przev. prod. rum. od lat 16), 12-14
„Odstrzał” (western prod. USA, od
lat 16), Seanse o godz. 16.30 i 19.00,
w niedzieli i w czwartki kino nie-
czynne, 7 — poranek „Lody śmie-
tankowe” (polsk. od lat 7) — godz.
11.00.

BESEKID (Szczyrk) 5-6 „Motyle”
(dramat psych. prod. polsk. od lat
11), 7-8 „Złoty wiek przy miłości”
(komedia kostium. prod. czech. od
lat 16), 9-11 „Zwariowany week-
end” (komedia prod. franc. od lat
11), 12-14 „Walter broni Saralewa”
(dramat woj. prod. jugosl. od lat
14).

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY

„KOGUCIK”
9 paźdz. (wtorek), kino Apollo
godz. 22.00 „Smieć, smac, smoc” (ko-
media prod. franc. reż. C. Lelouch)

DOM MUZYKI

11 paźdz. (czwartek) — godz. 19.00
„Cyrułik sewilski” — opera komi-
czna w II aktach — Państw. Ope-
ra Śląska — z Bytomią

NOCNE DYŻURY APTEK

Od 6 do 13 października dyżur
pełnia apteki: nr 195 ul. Lenina 29
i nr 64 ul. Partyzantów 39.

NIEDZIELA CZYNO PARTYJNEGO W OBIEKTYWIE FOTOREPORTERÓW „KRONIKI”



Czechowice — niedziela czynu górników-sportowców.



Bielsko — przy ul. Piastowskiej prawnicy, administracja Prezydium oraz pracownicy Komitetu Powiatowego Partii.



Mimo deszczu setki ludzi pracowały do późnych godzin popołudniowych.



Szczyrk — mieszkańcy przy budowie placu szkolnego.

Park Włókniarzy — grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 1 wy-
konuje jesienne porządki.Wapienica — pracownicy trzech zakładów wykonali tu czyn wartości
poł mln złotych.Tow. Marian Drewniak oraz członkowie Egzekutywy KP PZPR w Biel-
sku-Białej pracowali na Osiedlu Piastowskim i ul. Sobieskiego.

Fotografowali: HENRYK URBĄCZYK — TADEUSZ PATAN



Międzyrzecze — przy skwerze pracują rolnicy Spółdzielni Produkcyjnej.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dwa tygodnie wszędzie trawa, skarpa przy ulicy Partyzantów — nie ta sama, na Złote Łany do-
chodzi się pięknym chodnikiem
a nie bagnistą niby ulicą. Wyli-
czać można by jeszcze długo.

Nie wszystko skończone, ale
w najbliższą niedzielę Czyn Par-
tyjny kontynuować będzie mło-
dzież ZMS-owska. A jeśli trzeba
będzie — to uczniowie bielskich
szkół z ochotą dokonają rozpo-
częte prace.

(m)

Od godziny siódmej do czternastej
pracowali członkowie trzech podsta-
wowych organizacji partyjnych.
działających przy Prez. MRN. GS
„Samopomoc Chłopska” i szkolnie-

twie w Szczyрку, koncentrują swe
prace przy budowie nowego wielo-
zadaniowego boiska przy Szkole
Podstawowej nr 1. Ogółem zgłosiło
się do pracy 66 członków partii, 14
młodzieżowców i 15 bezpartyjnych.
Na placu budowy byli również człon-
kowie SD ze Szczyрку. Wśród niez-
nej grupy pracujących byli również
członkowie Prez. MRN, a także
nauczyciele.

Pięcioma wywrotkami zwożono
na teren budowanego boiska żwir,
piasek i inne materiały budowlane.
W sumie wysypano około 150 m sze-
ściennych żwiru i łupku. W zasadzie
przygotowano płytę boiska o wy-
miarach 14 x 24 m do asfaltowania.
Ponadto budowano skocznię w dal
i wzniesienie boiska do rzutu kulą.
Ułożono około 140 m krawężnika,
wykonano skrzynie z desek pod obie-
skocznię oraz przeprowadzono cały
szereg innych prac porządkowych.
Mimo padającego przez kilka go-

CZYN
MANIFESTACJA
JEDNOŚCI
I SIŁY PARTII

dzin deszczu wszyscy uczestnicy czy-
nu społecznego pracowali bez przer-
wy przy budowie boiska. Na szcze-
gólne wyróżnienie zasługują Lud-
wik Włoczek, Adam Borkowski,
Jerzy Kubica, Stanisław Więzik,
Jerzy Chrapkiewicz, kpt. Krzyża-
nowski i Władysław Przybyła.

Inne grupy uczestników czynu
partyjnego ze Szczyрку pracowali
przy załadunku łupku i piasku w
Meszynie.

(wł)

Czechowice-Dziedziela. Ulewny
deszcz. Górniczej trzeciej zmiany jed-
nego z oddziałów wydobywczych
kopalni SILESIA bez chwili wypo-
czynku podjęli pracę przy budowie
zakładowego parkingu. Ich koledzy
budują chodnik spacerowy do ośrod-
ka wypoczynkowego. Na dworcu
autobusowym pracują pilkarze miej-
scowego klubu KS Górnik...

— To jeszcze nie wszystko, — edak-
tor — mówi z satysfakcją dyrek-

tor naczelną kopalni, mgr inż. Wła-
dysław Rus.

— Nasz ludźle pracują również
przy budowie drogi, budują garaże
dla kopalni, a pracownicy umysłowi
myją okna i drzwi w nowym bu-
dynku administracyjnym. Na apel
Partii stanęło łącznie ponad 700
osób, w tym wielu bezpartyjnych.

Pętla obok mostu kolejowego w
Czechowicach-Dziedziela. Połączo-
ne ekipy KABLOWNI, MPKG, GS
Zabrzeg, PMRN oraz Zespołu Szkół
Międzyresortowych prowadzi prace
niwelacyjne. Wśród pracujących,
sam przewodniczący Prezydium
MRN. — Członkowie Partii z Wał-
cowni Metali budują deptak do ki-
na HUTNIK, pracownicy służby dro-
gowej i FSM pracują przy budowie
chodników przy ul. Bartłomieja, lu-
dzie z Rafinerii Nafty i Zapałkowni
wykonują prace ziemne przy bu-
dowie strzelnicy sportowej obok tzw.
Starej Gminy...

Międzyrzecze. Powstaje tu wyspi-
kiem pracowników Rolniczej Spół-
dzielni Produkcyjnej ROLNIK oraz
członków Gromadzkiej Organizacji
Partijnej skwer rekreacyjny...

W Wapienicy, obok Ośrodka Zdra-
wia przedstawiciele prawie wszyst-
kich miejscowych zakładów prze-
mysłowych. Pracują tu członkowie
organizacji partyjnych ALLEN-u,
Fabryki Pił, Zakładów Futrzarskich
Tarcz Ściernych. W godzinach ran-
nych zakończyli prace przy bu-
dowie chodnika z Wapienicy do gra-
nie Jaworza. Rozplantowali ok. 60
wywrotek ziemi. Teraz porządkują
otoczenie Ośrodka Zdrowia. Tym-
czasem w halach produkcyjnych
Zakładów Futrzarskich realizuje
swoją pracę społeczną liczna grupa
pracowników bezpartyjnych. Urni-
chomili oni produkcję, ich inicjaty-
wa pozwoli na wyprodukowanie do-
datkowych towarów wartości pół
miliona złotych!



Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.